

## Kto za Boya?

**Najprawdopodobniej podczas najbliższej sesji, planowanej na maj, Rada Powiatu zadecyduje, kto będzie nowym patronem szpitala w Łańcucie. Powołana w tym celu kapituła jednogłośnie rekomendowała na patrona SPZOZ św. Jadwigę Królową, ale pojawiła się też inna propozycja: aby nadać imię zmarłego w ubiegłym roku posła do Parlamentu Europejskiego Filipa Adwenta.**

W bieżącym roku przypada 60. rocznica utworzenia w Łańcucie szpitala. Z tej okazji uznano, że warto wybrać nowego patrona. O tym, że jest nim Tadeusz Boy-Żeleński praktycznie nikt nie pamięta - nowy zaś ma promować lecznicę. W ankiecie, wypełnianej przez pracowników, padły kandydatury m.in. dotychczasowego patrona Tadeusza Boya-Żeleńskiego, pierwszego dyrektora szpitala Stanisława Dula, Jana Pawła II - jednak 13-osobowa kapituła zdecydowała inaczej. Jednogłośnie rekomendowała na patrona SPZOZ św. Jadwigę Królową. Jej bliskie kontakty z rodziną Pileckich - ówczesnymi właścicielami Łańcuta - sprawiły, że w 1395 r. w mieście powstał Szpital Świętego Ducha.

Ostatnio pojawiła się inna kandydatura - zmarłego w ubiegłym roku eurodeputowanego Filipa Adwenta. Był on mocno zaangażowany w pomoc dla podkarpackiej służby

zdrowia. Już w czasie stanu wojennego organizował transporty darów, które trafiały do szpitali w naszym województwie. W ubiegłym roku Filip Adwent zorganizował i przekazał 11 tirów sprzętu medycznego o wartości około 2 mln zł. Zapoczątkowaną przez niego pomoc kontynuują jego najbliżsi współpracownicy.

- *We wrześnie ubiegłego roku zwróciliśmy się do dyrekcji szpitala w Łańcucie z propozycją bezpłatnego przekazania sprzętu specjalistycznego do badań kardiologicznych - koronarografu wartego około 3 mln zł. Niestety, szpital nie mógł przyjąć darowizny ze względu na ograniczenia techniczno-kadrowe oraz brak oddziału kardiologii. W najbliższym czasie planujemy skierować do tego szpitala inny sprzęt, który będzie służył pacjentom - mówi Krzysztof Witko, były szef biura eurodeputowanego w Jarosławiu.*